

**SCENARIUSZ
„MAJÓWKA Z KRÓLEM STASIEM”**

Z PREMIERĄ BAJKI „JAK MYSZY ZJADŁY POPIELA”

27 KWIETNIA 2017 r.



Scenariusz i prowadzenie – Elżbieta Belz, Justyna Goch
Dekoracje – Agnieszka Chmiel, Lidia Zasada, Jolanta Snowacka

PROWADZĄCY – Witam wszystkich bardzo serdecznie w imieniu własnym i króla Stasia na majówce z okazji uchwalenia Konstytucji 3 Maja .Król Stanisław August Poniatowski był jedną z ważnych osób, dzięki którym powstał pierwszy w świecie zbiór praw i obowiązków obywateli czyli konstytucja.

Recytacja „Świeci słońko majowe”.

Świeci słońko majowe,
Biją dzwony w kościele,
Na dziedzińcu zamkowym, przygrywają kapele.
Na królewskim fotelu Króla Stasia cień siada
I jak niegdyś przed laty Rozpoczyna się Rada.
Łzy radości jak perły Błyszczą w oczach kochanych.
Gdy król czyta orędzie: Równe w prawach są stany!
Chorągiewki z bibułki Weźcie w rączki swe, dzieci,
I krzyknijcie wesoło: Niechaj żyje Maj Trzeci!
Wielka ma zawitać zmiana: wolność, równość, wszystkim dana
Wszyscy zjednoczą się w pracy: szlachta, mieszczenie, wieśniacy.
Lecz wszyscy też w równej mierze Polsce winni służyć szczerze.
Kto za tym, niech głos swój poda.
„Zgoda! Zgoda!”. „Niechaj żyją wszystkie stany”
Byle razem, ramię w ramię, A wszystko zło się przełamie.
Zapamiętajcie narodzie: „W waśni zguba, siła w zgodzie”.

PROWADZĄCY- Nie wszyscy władcy byli tak mądrzy i dobrzy jak król Stanisław Poniatowski. Oceńcie jakim władcą był książę Popiel z legendy „Jak myszy zjadły Popiela”

„JAK MYSZY ZJADŁY POPIELA”

NARRATOR- Dawno, dawno temu, w grodzie zwanym Kruszwicą, nad jeziorem Gopło mieszkał książę Popiel z żoną, niemiecką księżniczką. Popiel i jego żona lubili się bawić, polować, leniuchować i wcale nie dbali o swoich poddanych.

POPIEL - Co dzisiaj będziemy robić, moja żono?

KUNEGUNDA - Ach mój mężu, potrzebne mi są nowe stroje, muszę więc zagonić krawcowe do pracy. Chodźmy wieczorem na bal, chcę się bawić i tańczyć do białego rana.

POPIEL- Dobrze moja droga, ale wcześniej muszę jechać na polowanie.

Postępowanie księcia martwiło jego stryjów, którzy go upominali

STRYJ I - Książę, twoja ziemia popada w ruinę. Powinieneś zaprzestać zabaw i zająć się swoim krajem!

STRYJ II - Źle czynisz, dosięgnie cię kara !!

Jednak Popiel ich nie słuchał.

POPIEL - Dajcie mi spokój! Zajmijcie się własnymi sprawami i przestańcie mnie straszyć !

Do zamku przychodzili także poddani.

PODDANY I - Księżę, prosimy cię o radę w trudnych sprawach.

PODDANY II - Nasze ziemie są zagrożone przez obce plemiona, trzeba szykować wojsko, bronić się !

PODDANA- Mój władco nasze dzieci nie mają co jeść bo twoje sługi wszystko siłą zabierają do zamku. Miej litość nad nami !

Księżę nikogo nie słuchał, wolał spędzać czas polując ze swoją małżonką.

Tylko czasem wieczorami zastanawiał się czy dobrze postępuje.

Pewnego dnia zwierzył się swojej żonie.

POPIEL - Kunegundo, wszyscy mnie upominają.

KUNEGUNDA - Nie słuchaj ich Popielu, to głupcy.

POPIEL - Ale pomyśl, chłopci grożą buntem, jeśli moi stryjowie ich poprą pozbawią mnie władzy!

KUNEGUNDA - Ach, jest na to sposób - uśmiechnęła się zła księżna, podając Popielowi małą buteleczkę z trucizną - Wyprawimy ucztę, zaprosimy na nią wszystkich twoich stryjów, podamy najwspanialsze potrawy i najlepsze wino. A potem ich otrujemy i pozbedziemy się problemów!

Zaskoczeni stryjowie przyjęli zaproszenie i przybyli na ucztę.

Mieli nadzieję, że Popiel wreszcie postanowił się zmienić.

STRYJ I - Mam przecucie, że Popiel teraz będzie dbał o swój lud.

STRYJ II - Tak tak, wszystko na to wygląda.

KUNEGUNDA - Wznieśmy toast na cześć naszych zacnych gości.

POPIEL - Na zdrowie!

STRYJOWIE - Zdrowie księcia Popiela !

Gdy stryjowie wznieśli toast winem przygotowanym przez księżną, trucizna natychmiast zadziałała i wszyscy pomarli.

KUNEGUNDA - Ha, ha, żegnajcie! Nie będziecie już uprzykrzać nam życia! Służba! Przenieście ciała do łodzi i wyrzucie na środku jeziora, tak, żeby nikt ich nie odnalazł.

Jednak po kilku dniach wokół zamku zaczęły gromadzić się myszy.

Z każdą chwilą było ich coraz więcej.

PODDANY- To kara za zło i lenistwo księcia, myszy omijają nasze domy i biegną wprost do zamku!

Wkrótce myszy opanowały cały zamek, wszędzie słychać było tupot i popiskiwanie.

POPIEL - Schrońmy się w starej wieży na wyspie. Tam nas nie osiągną te przekłete gryzonie!

Jednak myszy nie dawały za wygraną. Popłynęły na wyspę i zaczęły wdrapywać się na wieżę.

Popiel i Kunegunda nie mieli już gdzie uciec.

POPIEL - Biada nam, biada! Jaki byłem głupi. To kara za moje złe postępowanie!

KUNEGUNDA - Och jak ja się boję myszy! Dlaczego nie mamy kota Popielu?

Na nic się zdały krzyki i biadania.
Myszy rzuciły się na nich i pożarły niegodziwego księcia i księżnę.

Stara wieża stoi nadal nad jeziorem Gopło do dziś.
A żeby nie zapomniano o karze, jaka spotkała złego władcę ludzie nazwali ją „Mysią Wieżą”

PROWADZĄCY - Tak się skończyła historia złego władcy. Czy znacie baśń o dobrym władcy, który założył państwo polskie? Tak, jest to „Legenda o Lechu, Czechu i Rusie”.

Naszą majówkę zakończy Paweł, który powie wiersz „Kto ty jesteś”

Kto ty jesteś?
Polak mały.
Jaki znak twój?
Orzeł biały.
Gdzie ty mieszkasz?
Między swemi.
W jakim kraju?
W polskiej ziemi.
Czym ta ziemia?
Mą ojczyzną.
Czym zdobyta?
Krwią i blizną.
Czy ją kochasz?
Kocham szczerze.
A w co wierzysz?
W Polskę wierzę.
Czym ty dla niej?
Wdzięczne dziecię
Coś jej winien?
Oddać życie